ID 32601

DZIENNIK BAŁTYCKI

Rok XXVI, nr 186 (8165) Piątek, 7 sierpnia 1970 r. Cena 50 gr

Fot. Loretta Maczołek

Projekt nowych przepisów o ochronie żywności

Producenci muszą myśleć o zdrowiu społeczeństwa

WARSZAWA (PAP). — Nowoczesne technologie produkcji żywności powodują — w związku z szerokim stosowaniem środków chemicznych — przenoszenie do organizmów ludzkich wielu szkodliwych substancji. Można jednak znacznie ograniczyć szkodliwe dla zdrowia skutki stosowania środków chemicznych przez ścisłe przestrzeganie określonych warunków produkcji i sprzedaży żywości. Taki jest główny cel projektu ustawy o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia. Dotychczas obowiązujące przepisy pochodzą z 1928 r. i nie odpowiadają już dzisiejszym warunkom.

Projekt ustawy przewiduje daleko idącą kontrolę sanitarną żywności — począwszy od produkcji surowca poprzez przetwórstwo i handel, a skończywszy na placówkach zbiorowego żywienia. Chodzi o to, aby na wszystkich szczeblach procesu żywienia człowieka ściśle przestrzegano wymogów higieny. Za naruszenie tej zasady przewidziano kary — nawet do lat 3 pozbawienia wolności.

W myśl projektu, nie wolno produkować, ani sprzedawać artykułów spożywczych, jeżeli zawierają one substancje szkodliwe dla zdrowia lub powodują takie zmiany w żywności, które uniemożliwiają jej spożycie.

Po raz pierwszy przewiduje się wprowadzenie u nas przepisów stanowiących, że żywność pochodząca od zwierząt, którym podawano w celach hodowlanych substancje o działaniu hormonalnym lub antybiotyki, może być produkowana i sprzedawana tylko w warunkach określonych przez resort zdrowia w porozumieniu z resortem rolnictwa. Projekt kładzie także nacisk na ochronę pożywienia przed skutkami spryskiwania roślin środkami chemicznymi. W zasadzie nie wolno też stosować napromieniowania żywności i poddawania jej działaniom prądu o wysokiej częstotliwości dla celów konserwacyjnych, chyba że nie jest to szkodliwe dla zdrowia.

Projekt ustawy daje rozległe uprawnienia ministrowi zdrowia i opieki społecznej oraz państwowej inspekcji sanitarnej — zarówno przy ustalaniu ogólnych wymogów higieniczno - sanitarnych, jak również w zakresie kontroli nad ich realizacją. Ze względu na ochronę zdrowia ludzkiego minister może zakazać produkcji i sprzedaży określonych produktów jak również stosowanych szkodliwych dla zdrowia procesów technologicznych. Będzie to pierwszy w naszym ustawodawstwie akt regulujący kompleksowo zagadnienia związane z ochroną tego, co trafia na nasz stół.

Ze świata

BELGRAD (PAP). We środę w ambasadzie PRL w Belgradzie odbyło się spotkanie z 24-osobową grupą Związku Zwiadowców Serbii, która udaje się do Polski w ramach wymiany ze Związkiem Harcerstwa Polskiego.

* * *

MEKSYK (PAP). Jak informują z Montevideo, znowu ukazała się gazeta „Popular", organ KC Komunistycznej Partii Urugwaju. Pod naciskiem klasy pracującej i społeczeństwa kraju władze były zmuszone cofnąć zakaz wydawania tego dziennika, wprowadzony 10 dni temu.

* * *

BUDAPESZT (PAP). Węgierskie wydawnictwo literatury politycznej im. Kossutha, wydało zbiór przemówień pierwszego sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki. Książka nosi tytuł „Problemy budownictwa socjalizmu". Na końcu zamieszczono biografię Władysława Gomułki.

* * *

LONDYN (PAP). W jednym z magazynów handlowych w Damaszku nastąpiła w nocy ze środy na czwartek silna eksplozja, która spowodowała poważne zniszczenia. Jak wynika z pierwszych doniesień wiele osób odniosło rany. Wstępne dochodzenie wykazało, że był to wybuch pojemnika z gazem.

* * *

RZYM (PAP). — Jedynie jedno z sześcioraczków, które urodziły się we środę we Włoszech pozostaje przy życiu. Wczoraj w południe zmarło piąte z sześcioraczków. Pozostająca przy życiu dziewczynka Anna Maria, jest w stanie krytycznym i lekarze walczą o utrzymanie jej przy życiu.

* * *

RZYM (PAP). Na Sycylii w pobliżu Syrakuz rozbił się włoski samolot odrzutowy typu „F-86-K", wchodzący w skład eskadry lotnictwa NATO. Pilot poniósł śmierć na miejscu.

* * *

DELHI (PAP). W pobliżu miasta Rawalpindi w zachodnim Pakistanie rozbił się samolot pasażerski. Na jego pokładzie leciało 30 osób. Wszyscy zginęli, jak wynika z doniesień samolot uderzony został prawdopodobnie przez piorun, a następnie eksplodował w powietrzu. Wypadek wydarzył się w czasie gwałtownej burzy.

Z kraju

WARSZAWA (PAP). Przebywająca w Europie delegacja rolnicza Demokratycznej Republiki Wietnamu pod przewodnictwem wiceministra państwowych gospodarstw rolnych — Le Duy Thinh przybyła we czwartek do Polski.

* * *

BYDGOSZCZ (PAP). Pierwszą rocznicę istnienia obchodzi bydgoska placówka „Lot". W okresie tym samoloty kursujące na trasie Bydgoszcz — Warszawa i Warszawa — Bydgoszcz odbyły 1101 rejsów przewożąc ok. 27 tys. pasażerów i ponad 320 ton towarów.

* * *

KOSZALIN (PAP). Do portu w Kołobrzegu wpłynął radziecki żaglowiec naukowy „Zoria". Jego stałą bazą jest port w Leningradzie. Załogą żaglowca — to radzieccy i polscy naukowcy z instytutów geodezji i kartografii Leningradu i Warszawy, którzy przez blisko 10 dni przeprowadzać będą na wybrzeżu doświadczalne pomiary grawimetryczne.

* * *

ŁÓDŹ (PAP). Kolejarze węzła łódzkiego zakończyli wczoraj akcję wyjazdów kolonijnych na turnus sierpniowy. Z Łodzi wyjechało 17 pociągów kolonijnych i 80 grup uczestników kolonii w zarezerwowanych wagonach — razem ponad 17 tys. dzieci.

* * *

WROCŁAW (PAP). W odkrywkowej kopalni „Turów 2" górnicy wykopali z pokładów węgla brunatnego ogromny — o obwodzie blisko 10 metrów, pień drzewa w pozycji stojącej. Według wstępnej oceny geologów, olbrzym — pień liczy około 30 mln lat. Postanowiono niezwykłe znalezisko przetransportować na główny dziedziniec kopalni.

Delegacja Sudanu przybyła do ChRL

PEKIN (PAP). Na zaproszenie rządu ChRL 6 sierpnia w godzinach popołudniowych przybyła do Pekinu z państwową wizytą przyjaźni delegacja Sudanu z przewodniczącym Rady Rewolucyjnej, generałem-majorem Nimeiri na czele.

78 posiedzenie plenarne konferencji paryskiej

Amerykanie wznowili ostrzeliwanie i bombardowanie strefy zdemilitaryzowanej

PARYŻ (PAP). W gmachu konferencji międzynarodowych na Avenue Kleeberg odbyło się we czwartek 78 posiedzenie plenarne uczestników czterostronnej konferencji w sprawie Wietnamu.

* * *

PARYŻ (PAP). We czwartek rano, opuszczając ambasadę USA przed udaniem się na posiedzenie konferencji w sprawie Wietnamu, gdzie po raz pierwszy pełnić będzie funkcje szefa delegacji amerykańskiej David Bruce powiedział: „iż jego obecność na konferencji nie otworzy żadnego nowego etapu i że dotychczasowe stanowisko USA będzie utrzymane".

* * *

PARYŻ (PAP). — Amerykanie wznowili bombardowanie i ostrzeliwanie strefy zdemilitaryzowanej. Delegacja DRW rozpowszechniła w Paryżu dokumenty, z których wynika, iż w lipcu br. lotnictwo amerykańskie dokonało 104 nalotów na prowincje Quang Binh oraz okolice Vinh Linh w północnej części strefy zdemilitaryzowanej. W tym samym czasie dokonano 1000 lotów zwiadowczych nad terytorium DRW. Pięć amerykańskich samolotów rekonesansowych bez pilota zostało zestrzelonych.

Ministerstwo spraw zagranicznych DRW zakomunikowało, że amerykańskie samoloty, w tym bombowce B-52, 31 lipca i 1 sierpnia zaatakowały obszar powietrzny DRW w pobliżu Huong Lap i Vinh Son w strefie zdemilitaryzowanej. 1 sierpnia artyleria amerykańska ostrzelała miejscowości Vinh Son i Vinh Thanh również w strefie zdemilitaryzowanej.

Rozmowy Scheela w Moskwie

MOSKWA (PAP). Korespondenci francuscy, amerykańscy i angielscy otrzymali od swoich ambasad informacje, że minister spraw zagranicznych NRF Walter Scheel spotkał się we czwartek w południe z ambasadorami Francji, USA i W. Brytanii.

Spotkanie, które trwało godzinę, poświęcone było relacji Scheela z rozmów odbytych z ministrem spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyką.

Korespondenci podają, że rokowania znajdują się w końcowym stadium.

* * *

MOSKWA (PAP). We czwartek rzeczoznawcy obu delegacji — radzieckiej i zachodnioniemieckiej w ramach obecnych rokowań ZSRR — NRF naradzali się na temat projektu układu o wyrzeczeniu się siły. Ze względu na poufny charakter obrad brak konkretnych szczegółów.

Z Ameryki Południowej

Partyzanci „Tupamaros" żądają uwolnienia 160 więźniów

MEKSYK (PAP). Jak się dowiaduje korespondent agencji France Presse w Montevideo, partyzanci „Tupamaros" wyznaczyli termin 24 godzin, upływający dziś rano, w którym oczekują od rządu spełnienia postawionych przez nich warunków uwolnienia brazylijskiego dyplomaty i funkcjonariusza ambasady USA w stolicy Urugwaju. Policja urugwajska usiłuje ustalić autentyczność listu zawierającego to ultimatum.

Jeśli do tego czasu nie zostanie podjęta żadna decyzja, uważać będziemy sprawę za zakończoną — głosi ultimatum „Tupamaros". Partyzanci domagają się uwolnienia 160 więźniów politycznych w zamian za życie dwóch uprowadzonych w ub. tyg. dyplomatów. W swych poprzednich listach partyzanci domagali się zwolnienia wszystkich więźniów politycznych w Urugwaju. Rozgłośnia „Radio Universal" otrzymała we czwartek komunikat telefoniczny, z którego wynikało, że ostatnie ultimatum „Tupamaros" znajduje się w jednej z kawiarń, w centrum stolicy. W tym samym miejscu znaleziono pierwszy list od „Tupamaros", którzy dokonali uprowadzenia.

* * *

MEKSYK (PAP). Rzecznik ambasady Stanów Zjednoczonych w Rio de Janeiro zakomunikował we czwartek, że ambasador C. Burke Elbrick, jeden z pierwszych dyplomatów w Brazylii, który swego czasu został uprowadzony przez partyzantów, a następnie zwolniony w zamian za 15 więźniów politycznych, ustąpił ze swej placówki ze względów zdrowotnych.

Bliski Wschód

★ Zakończyła się konferencja w Trypolisie ★ Nadzwyczajne posiedzenie KC Organizacji Wyzwolenia Palestyny ★ Chwilowe odroczenie misji Jarringa

KAIR (PAP). — We czwartek rano odbyła się druga i ostatnia sesja konferencji ministrów spraw zagranicznych i obrony krajów arabskich, obradującej od środy w stolicy Libii, Trypolisie. Do północy we środę trwało posiedzenie podkomitetu, którego celem było opracowanie projektu zaleceń i rezolucji. Dokumentów tych dotychczas jeszcze nie opublikowano.

* * *

KAIR (PAP). — W Ammanie rozpoczęło się nadzwyczajne posiedzenie Komitetu Centralnego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, w którego skład wchodzą przedstawiciele jedenastu organizacji komandosów palestyńskich. Posiedzenie zwołano w związku ze starciami, do których doszło w nocy ze środy na czwartek w Ammanie, między komandosami Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny i Arabskiej Organizacji Palestyńskiej.

* * *

KAIR (PAP). — We czwartek egipska obrona przeciwlotnicza zestrzeliła nad Kanałem Sueskim izraelski samolot typu Skyhawk.

Rzecznik wojskowy ZRA oznajmił, iż rano 30 samolotów izraelskich usiłowało zaatakować pozycje egipskie w Suezie oraz w północnej części strefy Kanału Sueskiego. Nieprzyjacielskie samoloty zostały zmuszone do odwrotu przez obronę przeciwlotniczą ZRA. Zestrzelony samolot runął, płonąc, na ziemię na wschód od Ismailii.

* * *

NOWY JORK (PAP). Sekretarz generalny ONZ, U Thant odroczył przedłożenie Radzie Bezpieczeństwa raportu na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie.

Rzecznik Narodów Zjednoczonych oświadczył, że ma nadzieję, iż U Thant złoży ten raport wkrótce. Specjalny wysłannik ONZ na Bliski Wschód, szwedzki dyplomata Gunnar Jarring nie podejmie oficjalnie swej misji dopóty, dopóki sekretarz generalny nie złoży swego raportu Radzie Bezpieczeństwa.

Załoga „Apollo - 14" będzie trenować w Bawarii

BONN (PAP). Zachodnioniemieckie ministerstwo nauki zakomunikowało, że astronauci, którzy mają stanowić załogę statku „Apollo-14", odbędą w przyszłym tygodniu trening w Bawarii w pobliżu miasta Noerdling, gdzie znajduje się wielki krater pochodzenia meteorytowego, jeden z największych na świecie. Krater ten jest bardzo podobny do kraterów na Księżycu.

Podano oficjalnie, że w treningu, który odbędzie się w dniach 10—14 bm., wezmą udział astronauci Alan Shepard, Edgar Mitchell, Eugene Cernan, Joe Engel i Stuart Roosa.

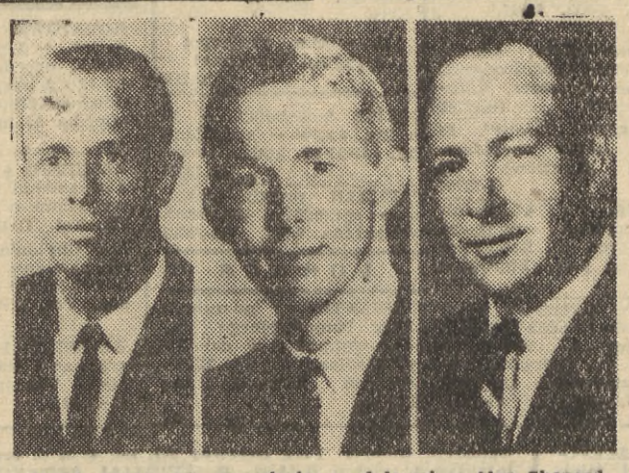

Trzej astronauci amerykańscy, od lewej — Alan Shepard, Stuart Roosa i Edgar Mitchell, którzy stanowić będą załogę kolejnego statku kosmicznego „APOLLO 14".

CAF — UPI — telefoto

Od 1 września zmiana opłat za przedszkola

WARSZAWA (PAP). — Rada Ministrów podjęła dwie nowe uchwały. Jedna dotyczy zmiany opłat za przedszkola typu miejskiego, druga o podniesieniu stawek na żywienie dzieci w tych placówkach. Obie uchwały wchodzą w życie z dniem 1 września br., a więc z początkiem nowego roku pracy przedszkoli.

Ustalone stawki opłat za przedszkola z roku 1951 daleko odbiegają od zmienionych obecnie kosztów. W okresie minionych 20 lat, mimo znacznych przekształceń w strukturze płac ludności, opłaty za przedszkola prawie nie uległy zmianom. W rezultacie — rodzice w minimalnym stopniu uczestniczą w wydatkach na utrzymanie i opiekę dziecka przebywającego w przedszkolu.

W przedszkolach, w których dzieci korzystają z opieki przez 9 godzin dziennie oraz spożywają 3 posiłki, opłaty wnoszone przez rodziców wahają się od 19 do 93 zł (średnio opłata wynosi 83 zł miesięcznie).

Również sam system ustalania dotychczasowych opłat był przedmiotem krytycznych uwag, zwłaszcza w okresie kampanii wyborczej do Sejmu. Ustalanie wysokości opłat na podstawie globalnej sumy dochodów, bez uwzględniania sytuacji ekonomicznej rodziny, tj. liczby osób pozostających na utrzymaniu, uważano za niesłuszne. Dotychczasowy system opłat stwarzał znaczne przywileje rodzinom dobrze zarabiającym, co było krzywdzące w stosunku do rodzin słabiej uposażonych.

W myśl nowych postanowień zmienione zostają zasady obliczania wysokości opłat za przedszkola w zależności od dochodu netto przypadającego na głowę każdego członka rodziny.

Najniższe stawki opłat dotyczyć będą rodzin, których dochód na głowę każdego z członków rodziny nie przekracza 600 zł.

Np. przy dochodzie 500 zł opłata wyniesie 50 zł miesięcznie. Powyżej dochodów 600 zł na głowę członka rodziny obowiązywać będzie progresja. Do podstawowej kwoty 60 zł (10 proc. od 600 zł) doliczane będzie 30 proc. od kwoty powyżej sumy 600 zł.

Zasada progresji stosowana będzie do wysokości dochodów do 2700 zł na głowę rodziny. Powyżej tej sumy opłaty wynosić będą 700 zł miesięcznie.

Rodzice mający więcej niż jedno dziecko w przedszkolu płacić będą za drugie dziecko połowę stawki, a za trzecie tylko 25 proc. należnej wysokości.

Uzyskane kwoty ze zmiany opłat wykorzystane zostaną w głównej mierze na poprawę wyżywienia dzieci w przedszkolach, a także na dalszą rozbudowę sieci tych placówek. Obowiązujące obecnie stawki na wyżywienie dzieci przedszkolnych znacznie wzrosną. Przy trzech posiłkach dziecka w przedszkolu stawki zwiększą się z 8,80 zł do 12 zł, przy dwóch posiłkach z 6,40 do 9,60 i przy jednym posiłku z 4,10 do 6 zł.

Samoloty NRF naruszają terytorium powietrzne NRD

BERLIN (PAP). W ostatnich tygodniach zanotowano kilka wypadków naruszenia terytorium powietrznego NRD przez samoloty zachodnioniemieckie. Agencja ADN donosi o nowym takim wypadku. We środę po południu w pobliżu Meiningen w okręgu Suhl wylądował szybowiec zachodnioniemiecki. W komunikacie zaznacza się, że pilotem szybowca, który miał znak „D-0264" był Rudi Dollinger z Kriftel (Taunus - NRF). Organy bezpieczeństwa NRD prowadzą dochodzenie w tej sprawie.

Komentarz dnia

Nowy rząd włoski i co dalej?

50-letni Emilio Colombo, twórca 32 z kolei rządu włoskiego, nosi to samo nazwisko co wielki genueńczyk, odkrywca Ameryki. Czy jest to dlań prognoza pomyślna, czy zdoła on wyprowadzić politykę włoską z dotychczasowego impasu na „nowe lądy"? Co do tego obserwatorzy zachowują daleko idącą wstrzemięźliwość sądów.

Emilio Colombo, który jest przede wszystkim ekspertem od spraw gospodarczych, zwłaszcza zaś walutowych, pragnie nadać swemu rządowi charakter gabinetu „ocalenia ekonomicznego", odsuwając sprawy polityczne na plan dalszy.

Wiadomo jednak, że tych zagadnień nie sposób rozdzielić — nowy kurs w dziedzinie ekonomicznego i społecznego rozwoju kraju musi być zapoczątkowany równolegle z nowymi posunięciami w sferze stosunków politycznych. Takiego zaś przełomu nie może dokonać rząd zbudowany na zasadzie kompromisu z siłami konserwatywnymi, z socjaldemokratami i prawicą chadecką, które nie zrezygnują przecież ze swej na wskroś politycznej linii działania, skierowanej przeciwko siłom reprezentującym najbardziej konsekwentny program rozładowania napięć wewnętrznych we Włoszech — przeciw siłom lewicy. Przyjęcie formuły kompromisowej z góry więc zawęża możliwości reform i stawia pod znakiem zapytania planowane przez Colombo „ocalenie ekonomiczne" kraju.

Z tego niebezpieczeństwa zdaje sobie również sprawę realistycznie myśląca część burżuazji włoskiej. Sekretarz partii chrześcijańsko - demokratycznej Forlani oświadczył niedawno, że jakkolwiek przeciwny jest współpracy z komunistami, to jednak uważa, że problem ten nie powinien być wykorzystywany jako pretekst do prowadzenia w dalszym ciągu konserwatywnej polityki.

Taka bowiem polity-

● Dokończenie na str. 2

Pogoda

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego na 7 bm.

Zachmurzenie umiarkowane. Temperatura od 15 st. rano do 20 st. w ciągu dnia. Wiatry słabe, zachodnie i północno-zachodnie.

Rosną straty Amerykanów

Walki w Indochinach

HANOI (PAP). Rzecznik dowództwa wojsk sajgońskich w Kambodży, gdzie przebywa jeszcze około 17 tysięcy żołnierzy sajgońskich, oświadczył we czwartek, iż od tygodnia miasto Krek i jego okolice są nieustannie ostrzeliwane przez oddziały patriotyczne. Oddziały te wystrzeliły we środę wieczorem około 50 pocisków moździerzowych 82 mm na pozycje żołnierzy sajgońskich w tym rejonie.

Na południe od Takeo doszło do gwałtownych walk między siłami patriotycznymi, a oddziałami 9 dywizji piechoty sajgońskiej, której straty wyniosły 8 zabitych i kilku rannych.

* * *

LONDYN (PAP). W kolejnym komunikacie o stratach wojsk USA dowództwo amerykańskie poinformowało, że w ubiegłym tygodniu poniosło śmierć w Indochinach 78 Amerykanów, a 659 zostało rannych.

Podano także, że od początku wojny zginęło w Wietnamie 43 212 wojskowych USA, a 285 483 zostało rannych. Ponadto na liście zaginionych lub wziętych do niewoli znajdują się nazwiska jeszcze 1443 Amerykanów.

Straty wojsk sajgońskich w ubiegłym tygodniu wyniosły 260 zabitych i 791 rannych.

Potępienie dostaw broni dla RPA

NOWY JORK (PAP). — w siedzibie ONZ rozpowszechniono jako specjalny dokument Rady Bezpieczeństwa komunikat prezydenta Kamerunu, który pełni obowiązki przewodniczącego Organizacji Jedności Afrykańskiej. W dokumencie stwierdza się, że narody afrykańskie są głęboko oburzone stanowiskiem W. Brytanii, która udziela moralnego i materialnego poparcia nieludzkiej polityce rasistowskiej władz południowoafrykańskich. Broń dostarczana Republice Południowej Afryki jest z reguły używana do zwalczania ruchów wyzwoleńczych w RPA, Namibii i Rodezji południowej. Również jako oficjalny dokument Rady Bezpieczeństwa rozpowszechniono orędzie rządu Trynidadu i Tobago, stwierdzające, że sprzedawanie broni przez rząd brytyjski rządowi RPA zachęca go jeszcze bardziej do ciemiężenia rdzennej ludności.

Wysokie wyróżnienie naszych uczonych

WARSZAWA (PAP). Dwaj wybitni polscy uczeni: językoznawca prof. dr Jerzy Kuryłowicz oraz matematyk prof. dr Kazimierz Kuratowski zostali wybrani w skład członków zagranicznej włoskiej akademii nauk. To zaszczytne wyróżnienie, stanowi wyraz uznania dla dorobku i osiągnięć naukowych obu polskich uczonych.

Którędy przed wiekami wędrował bursztyn?

Gród w Komorowie rówieśnikiem Biskupina

POZNAŃ (PAP). Prawdziwą sensację naukową przyniosły wykopaliska archeologiczne w Komorowie, pow. Szamotuły, gdzie natrafiono na bogaty zbiór bursztynów pochodzących sprzed 2,5 tys. lat.

Prace wykopaliskowe prowadzone są na jednej z siedmiu wysp Jeziora Bytyńskiego. Tu właśnie archeolodzy natrafili na ślady grodziska kultury łużyckiej z wczesnej epoki żelaza, które stanowiło faktorię pośredniczącą w handlu bursztynem między obszarami nadbałtyckimi a południem Europy, już przed 2,5 tys. lat. A więc jest to rówieśnik słynnego Biskupina.

Impulsem do poszukiwań archeologicznych na wyspie było znane od dawna pobliskie cmentarzysko kultury łużyckiej w Gorszewicach, na którym znaleziono wiele przedmiotów przywiezionych z południa Europy. Przypuszczano więc, iż ludność miejscowa trudniła się pośrednictwem w handlu bursztynem.

Plon miesięcznych badań archeologicznych w Komorowie przyniósł pełne potwierdzenie tej hipotezy. O łączności cmentarzyska gorszewickiego z grodziskiem w Komorowie, świadczy odkryty tu najbogatszy w kraju zbiór bursztynu oraz wiele przedmiotów z tego okresu. W Komorowie, w 4 wykopach o pow. 75 m kwadratowych odkryto ponad 100 grudek bursztynu. Jest to kolekcja większa niż we wszystkich dotychczasowych wykopaliskach w kraju łącznie. Większość bursztynu, stanowi surowiec, który eksportowany był dalej na południe. Grodzisko zostało spalone, zniszczone i zrabowane. Znaleziono też wiele bursztynu przetopionego.

Wykopaliska prowadzone są nieopodal wysokiego wału, ogradzającego grodzisko. W rumowiskach chat naszych przodków sprzed 2,5 tys. lat znaleziono również fragmenty czaszki młodego człowieka, kilka doskonale zachowanych rogów tura (dwa z nich zostały znakomicie przycięte i obrobione), szpile i bransolety brązowe, ciężarki tkackie do warsztatów z tego okresu, igły i groty strzał z kości oraz krążki i ozdoby z brązu.

Prawdziwym unikatem jest fragment przedmiotu kultowego, będącego symbolem słońca oraz doskonale zachowana figurka żółwia z brązu. Bardzo duża jest kolekcja ceramiki, w tym bogato zdobione naczynia, fragmenty przedmiotów kultowych itp.

W pobliżu osady sprzed 2,5 tys. lat odkryto też ślady późniejszego osadnictwa wczesnośredniowiecznego z X i XI wieku.

STATKI W PORTACH

GDAŃSK

„Francesco Nullo", „Stoczniowiec", „Olkusz", „Leningrad", „Zawichost", „Bałtyk", „Pilica" — pol., „Costa Flora" — grec., „Mainamati" — pakist., „Castagnola" — szwajcarski, „Bantry" — bryt.

Po węgiel: „Bałtijskij 37", „Bałtijskij 11" — radz., „Gliwice II" i „Włókniarz" — pol., „Luke" i „Bishorst" — NRF, „Blackhorn" i „Saint Brandon" — bryt., „Sabinia" — fr.

GDYNIA

„Beniowski", „Szymanowski", „Zambrów", „Ludwik Solski", „Świetlik", „Domeyko", „Henryk Jendza", „Czacki", „Chemik", „Wróżka", „Hanoi", „Świnoujście", „Wodnica", „Warmia", „Zawiercie", „Skrzat", „Krasnal" — pol., „Vishva Vir" — hind., „Sreteńsk" — radz., „Lucy" — liber., „Henriette W. Schulte" — NRF, „Blankaholm" i „Bolero" — szw.

Po węgiel: „Agios Stilianos" — grec., „Tiuri", „Helvik", „Pargasport" — fin., „Corchester" — bryt., „Olimpia Pheathom" — liber., „Piotrków Trybunalski" — pol.

(czes.)

Nowe kontrakty eksportowe „Centromoru"

W tych dniach Centrala Handlu Zagranicznego „Centromor" podpisała kontrakty eksportowe z 2 firmami Niemieckiej Republiki Federalnej. Dotyczą one dostawy 3 zbiornikowców rzecznych, każdy o nośności 1340 t. Zbiornikowce zbudują stocznie rzeczne we Wrocławiu i Koźlu. Ich dostawa przewidziana jest na koniec 1971 roku.

Następny kontrakt obejmuje dostawę 16 barek, każda o nośności 2000 t. Barki zbuduje Stocznia Rzeczna w Płocku, a ich dostawa przewidziana jest na koniec roku 1972.

Zakontraktowane jednostki będą należały do największych, tego typu budowanych w naszych stoczniach rzecznych.

Są to pierwsze kontakty eksportowe „Centromoru" na jednostki pływające do NRF. „Centromor" eksportował dotąd do tego kraju tylko usługi remontowe statków oraz wyposażenie okrętowe. (sta)

Nowy rząd włoski

● Dokończenie ze str. 1

ka nieuchronnie skazuje Włochy na permanentne kryzysy. Rekonstrukcje rządu, dokonywane na zasadzie kompromisów i unikania „większego zła", czyli wyborów, które niewątpliwie zaogniłyby napięcia — mogą chwilowo uspokoić część opinii publicznej i wywołać wrażenie stabilności. Nie rozwiążą jednak na dłuższą metę podstawowych problemów Włoch, w tym celu bowiem potrzebne są głębokie reformy, dokonane przy współudziale sił lewicy.

■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT

XXXVIII Mistrzostwa Polski Juniorów w tenisie rozpoczęły się w Sopocie

W dniu wczorajszym na kortach tenisowych SKT w Sopocie w ramach obchodu 25-lecia klubu rozpoczęły się XXXVIII Mistrzostwa Polski Juniorów — chłopców i dziewcząt.

Rozgrywki potrwają do niedzieli włącznie. Na starcie stanęło 32 juniorów i 24 juniorki. Uroczystego otwarcia turnieju dokonał przewodniczący MKKFiT Janusz **Kluczyński** w obecności przedstawicieli klubów i zaproszonych gości. Wiceprezes SKT Alfons **Błeński** wręczył wszystkim uczestnikom mistrzostw pamiątkowy jubileuszowy znaczek klubu.

A oto ciekawsze wyniki pierwszego dnia turnieju. Gra pojedyncza juniorów: Fibak (AZS Poznań) — Dobrzański (AKS Chorzów) 6:2, 3:6, 6:3, Nawrocki (SKT) — Zieliński (Warszawianka) 6:3, 6:2, Czajkowski — Kostyrka (obaj Warszawianka) 4:6, 6:3, 6:2, Kyidon (SKT) — Cimochowski (Sparta Szczecin) 6:3, 6:1, Gąsior (Piast Gliwice) — Tyro (Baildon Katowice) 6:2, 7:5.

Gra pojedyncza juniorek: Rozala (Warta Poznań) — Bruchman (SKT) 6:1, 6:2, Wojdała — Dyrda (obie Baildon Katowice) 6:1, 6:1, Kozłowska (Polonia Bydgoszcz) — Góralik (Chełmiec Wałbrzych) 6:3, 6:2.

Dzisiaj i włącznie aż do niedzieli, rozgrywki odbywać się będą w godzinach przedpołudniowych od 9 do 13 oraz w godzinach popołudniowych od 15 do 20.

(Al.)

Lekkoatletyczne mistrzostwa Polski

We czwartek na stadionie warszawskiej Skry rozpoczęły się lekkoatletyczne mistrzostwa Polski. Wyniki pierwszego dnia zawodów:

110 M PPŁ. MĘŻCZYZN

1) Jóźwik (Gwardia Olsztyn) 14.0, 2) Mirosław Wodzyński (Legia) 14.2, 3) Majchrzak (Start Katowice) 14.4.

RZUT DYSKIEM MĘŻCZYZN

1) Begier (Zawisza) 57.66, 2) Skowroński (Legia) 57.62, 3) Gryżbon (Górnik Zabrze) 57.32, 6) Antczak (Lechia Gdańsk) 53.52.

100 M PPŁ. KOBIET

1) Sukniewicz (Gwardia Warszawa) 12.6, 2) Nowakowa (Gwardia Warszawa) 13.2, 3) Straszyńska (Skra Warszawa) 13.3.

100 M KOBIET

1) Kerner (Górnik Zabrze) 11.6, 2) Jóźwik (Gwardia Olsztyn) 11.7, 3) Szoszka (OKS Otwock) 11.8, 5) Ordo (Wybrzeże Gdańsk) 11.9.

100 M MĘŻCZYZN

1) Nowosz (Legia) 10.3, 2) Cuch (Legia) 10.4, 3) Wagner (AZS Łódź) 10.5.

SKOK WZWYŻ MĘŻCZYZN

1) Klinger (Lumel Zielona Góra) 2.13, 2) Gołębiowski (ŁKS) 2.08, 3) Pawelec (AZS Wrocław) 2.08.

PCHNIĘCIE KULĄ KOBIET

1) Chewińska (Gwardia Warszawa) 16.46, 2) Leńska (Gwardia Olsztyn) 14.42, 3) Michalczak (Polonia Warszawa) 14.39, 4) Paszkowska (Lechia Gdańsk) 14.38.

10 000 M

1) Mleczko (Cracovia) 29.17,8, 2) Stawiarz (Wawel Kraków) 29.18,6, 3) Podżoba (Cracovia) 29.19,6.

Polscy ciężarowcy na czołowych miejscach w Bergen

W Bergen rozpoczęły się międzynarodowe zawody w podnoszeniu ciężarów o Puchar Bałtyku. W pierwszych trzech wagach Polacy wypadli dobrze, zajmując czołowe miejsca.

W muszej — zwyciężył Mackiewicz (Polska) — 292,5 kg, przed Jungem (NRF) — 260 kg.

W koguciej — pierwsze miejsce zajął Szwed Giliusson — 322,5 kg, wyprzedzając Polaka Konwińskiego — 320 kg (102,5 — 95 — 122,5).

W piórkowej triumfował reprezentant Związku Radzieckiego Anikin — 370 kg wyprzedzając Polaków: Czyża — 362,5 (120 — 110 — 132,5) i Wasiliczyna — 360 kg (110 — 105 — 135).

NIERUCHOMOŚCI

POŁOWĘ domu — 3 pokoje, kuchnia, łazienka, 22 m. kw. działki — sprzedam. Kartuzy, Łąkowa 12. G-12710

DOM piętrowy, skanalizowany, z ogrodem — sprzedam. Kartuzy, Przy Rzeźni 3. PG-648

GOSPODARSTWO rolne, zabudowania nowe, 8 hektarów, sprzedam z powodu choroby. Franciszek Neubauer, Otomino, p-ta Żukowo. P-654

DOMEK dwurodzinny z ogrodem, sprzedam. Zastępcze mieszkanie wydzielone 2 pokoje i kuchnia konieczne. Wiadomość: Gdańsk-Siedlce, Nowe Ujeścisko, ul. Jankiela 14/2.

DOMEK jednorodzinny kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod G-12717.

MOTORYZACYJNE

„JAWĘ 250", na 19, z przyczepą — sprzedam. Oliwa, ul. Drzymały 2/12, po godz. 16. G-12711

„MOSKWICZA 408" — 1969 rok, stan idealny — sprzeda pierwszy właściciel. Starogard Gd. ul. Kościuszki 8. G-4571

MATRYMONIALNE

KAWALER lat 40, wykształcenie średnie, dobrze sytuowany, pozna odpowiednią panią. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdynia pod SM-4415.

SAMOTNA lat 52, przystojna, dobrze sytuowana, z mieszkaniem, pozna pana kulturalnego z wykształceniem co najmniej średnim, samotnego w wieku 52—57, zdecydowanego na małżeństwo. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod, „Spokojna przystań". G-12749

SPRZEDAŻ

BETONIARNIA, W. Nowak, Gd.-Wrzeszcz, ul. Jaśkowa Dolina, b. żwirownia — poleca do nabycia pustaki, dachówkę, płyty, słupy i inne wyroby betonowe.

BOKSERA rocznego, brązowego — sprzedam. Wrzeszcz, Kościuszki 9B m. 2. G-12738

PIERZE gęsie, białe, sprzeda hodowla gęsi w Straszynie, p-ta Pruszcz Gd. tel. 81-06. G-12739

PASIEKĘ 46 uli, sprzęt, domek, tanio sprzedam. Przybyłowski, Nowy Dwór Gd. tel. 400, godz. 7—14. G-12757

COCKER-spaniela, suczkę 3-miesięczną, rodowodową, sprzedam. Wrzeszcz, Kilińskiego 18/7. G-12762

AKORDEON „Firotti", 96 basowy, tanio sprzedam. Gdańsk, Skarpowa 112 m. 1. G-12766

PASIEKĘ, ule wielkopolskie, sprzedam. Benkowska, Skórcz, ul. Sobieskiego 13 b, pow. Starogard Gd. P-661

RÓŻE — krzewy w pełni kwitnienia można oglądać i zamawiać. Kokoszko, Brętowo, ul. Potokowa, dojazd autobusami 110, 116, 131. Tel. 41-53-41. G-12546

KOMUNIKAT

Gdańska Gra Liczbowa „Jantar" zaprasza do udziału w 686 kolejnej grze.

Dla swych uczestników przeznacza niezależnie od licznych wygranych pieniężnych —

- **do wygranych z 4-ma trafieniami — 100 000 zł i samochód „FIAT 125P"**
- **do wygranych z 4-ma trafieniami + dod. — 25 000 zł i motocykl WSK**
- **do każdej wygranej z 3-ma trafieniami + dod. — stałe regulaminowe nagrody pieniężne po 150 zł.**
- **dodatkowe nagrody do rozlosowania wśród wszystkich uczestników gry**
  - **— magnetofon ZK 120 wart. 5500 zł**
  - **— nagroda pieniężna 3500 zł**
  - **— bony towar. do PDT 2500 zł**
  - **— bony towar. do PDT 2000 zł**
  - **— radio tranzyst. „Kama' wart. 1300 zł.**

Losowanie odbędzie się w niedzielę 9 sierpnia 1970 r. o godz 9.00 w siedzibie GGL „Jantar" Gdańsk, ul. Strzelecka 13/14.

Wszystkim grającym życzymy szczęścia!

K-5135

YACHT 6-osobowy — 15 m kw. żagla — sprzedam. Tel. 31-95-69 godz. 16—20. G-12996

TAPCZAN prawie nowy, tanio sprzedam. Wrzeszcz, Wallenroda 7/6. G-12669

LOKALE

STUDENTKA poszukuje pilnie samodzielnego pokoju wyłącznie w dzielnicy Siedlce. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod G-12721.

KURS kierowców amatorski

Rozpoczęcie dnia 8 sierpnia 70 r. godz. 15.00 Gdańsk, ul. Wały Piastowskie 6 (gmach I Liceum).

Zapisy i informacje PZMot. tel. 43-05-41 oraz w dniu i godzinie otwarcia.

Adres jak wyżej.

K-5094

Polski Związek Motorowy w GDYNI

przyjmuje zapisy na

KURS ZAWODOWY

który rozpocznie się w dniu 8 sierpnia 1970 r. o godz. 14.00.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat w Gdyni ul. Władysława IV nr 51 telefon 21-66-81.

K-5125

KOLEJOWE mieszkanie 70 m kw. — 3 pokojowe z kuchnią, ogród, zamienię na 1,5 lub 2 pokoje z kuchnią. Gdańsk-Letnica, ul. Starowiejska 67 m. 6. G-12740

ZAMIENIĘ 4 ładne pokoje z wygodami na 3 pokoje z wygodami o małym metrażu. Tel. 41-10-84. G-12716

M-3 Chylonia, blisko dworca zamienię na podobne lub większe bliżej Gdańska. Tel. 31-36-81 do 14.30. G-12730

ZAMIENIĘ 2-pokojowe, ogrzewanie etażowe, na większe. Wiadomość: telefon 41-45-89. G-12744

Uwaga Rolnicy!

Tańsze nawozy mineralne również w miesiącu sierpniu br.:

o 13 proc. azotowe z wyjątkiem azotniaku, mocznika i saletrzaku,

o 15 proc. fosforowe z wyjątkiem supertomasyny, tomasyny i superfosfatu granulowanego potrójnego produkcji krajowej,

o 15 proc. wszystkie potasowe.

Superfosfat granulowany produkcji krajowej także został objęty zniżką cen, od 100 kg — luzem o 26 zł, w workach papierowych o 21 zł, w workach polietylenowych o 18 zł.

ROLNICY!

NIE TRAĆCIE OKAZJI!

Nabywajcie w spółdzielniach „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" nawozy mineralne po obniżonych cenach.

KORZYSTAJCIE RÓWNIEŻ Z USŁUG TRANSPORTOWYCH GS

W ZAKRESIE

dowozu nawozów i innych artykułów do produkcji rolnej na dogodnych warunkach.

WZGS Zakład Obrotu Artykułami do Produkcji Rolnej w Gdańsku

K-4938

KAWALERKĘ zamienię na większe. Wrzeszcz, Hibnera 42/1B. G-12747

ZAMIENIĘ mieszkanie spółdzielcze M-5 w Starogardzie Gdańskim na podobne w trójmieście. Tel. do pracy 43-82-38 lub Starogard Gdański 24-27 po godz. 18. G-12750

PRACUJĄCA i studiująca poszukuje pilnie pokoju niekrępującego — trójmiasto. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod G-12764.

LEKARSKIE

SPECJALISTA, skórne, weneryczne, dr Lipiński, Sopot, Chrobrego 22, tel. 51-06-37. G-12[illegible]

DR Z. KRAJEWSKI, skórne, weneryczne, Wrzeszcz, Grunwaldzka 24, telefon 41-06-47. G-12803

GDAŃSKIE ZAKŁADY MECHANIZACJI BUDOWNICTWA „ZREMB"

uprzejmie informują o ZMIANIE ADRESU siedziby przedsiębiorstwa w Gdańsku, ul. Siennicka 30/40 **na Gdańsk-Orunia, ulica Jedności Robotniczej 31/37.**

Aktualny numer centrali telefonicznej — 31-82-31

sekretariatu — 31-23-36

telexu — 051 317

DR DZIEWANOWSKI, skórne, weneryczne, Gdańsk, Św. Ducha 25/27, telefon 31-63-88. G-12897

ROŻNE

PALMY leczę. Tel. 32-19-68. G-12758

POGOTOWIE telewizyjne Ryszka, tel. 22-13-47. S-453[illegible]

NAUKA

17 SIERPNIA rozpoczynamy zajęcia na kursach kierowców wózków elektrycznych i spalinowych oraz palaczy kotłów wysoko i niskoprężnych. Przyjmujemy zapisy na kursy konserwatorów żurawi, suwnic i wciągarek. WZS „Oświata", Gdańsk-Wrzeszcz, Waryńskiego 4, tel. 41-21-82. K-5143

NIERUCHOMOŚCI

Wyrazy głębokiego współczucia kol. Zdzisławie GRZYBOWSKIEJ z powodu śmierci

matki

składają

Zarząd, Rada Zakładowa i współpracownicy ze „Społem" WSS O/Gdańsk.

K-5155

Wyrazy serdecznego współczucia koledze Włodzimierzowi **Trzeszczyńskiemu** z powodu zgonu

ojca

składają

koleżanki i koledzy z RWUE Sp-ni Pracy im. J. Marchlewskiego w Gdańsku-Oliwie.

K-5166

Dnia 5 sierpnia 1970 r. zmarł nagle w wieku lat 45 najukochańszy mąż, syn, brat, wujek i szwagier

ś. † p.

MARIAN KONSTANTYNOWICZ

Msza św. żałobna odprawiona zostanie o godz. 6.30 w kościele Św. Ignacego w dniu 7 sierpnia. Pogrzeb odbędzie się z kaplicy Św. Ignacego w Gdańsku-Oruni o godz. 17 w tym samym dniu. Pogrążeni w nieutulonym smutku

żona, matka i rodzina

G-13270

W dniu 2 VIII 1970 r. zasnęła w Bogu na wieki przeżywszy lat 24 nasza jedyna, najdroższa, najukochańsza córka

ś. † p.

ALICJA URSZULA PAWLACZYK-DEMBOWSKA

mgr ekonomii.

Pogrzeb odbędzie się z kaplicy na cmentarzu oliwskim w dniu 7 VIII 1970 r. o godz. 14.

O czym zawiadamiają pogrążeni w wielkim żalu i smutku

RODZICE.

13234-G

„DZIENNIK BAŁTYCKI", Gdańsk, Targ Drzewny 3-7. ■ TELEFONY: centrala — 31-50-41, sekretariat redakcji 31-35-60, dział miejski 31-45-17, dział gosp.-morski 31-53-28, dział terenowy 31-18-97, sekretarz redakcji 31-27-33, „Śmiało i szczerze" 31-20-62, hala maszyn 31-26-51, inne działy łączy centrala. Redakcja nocna 31-05-71 i 31-35-66. ■ Biuro Ogłoszeń: Gdańsk, Targ Drzewny 3-7, tel. 31-35-80 oraz Gdynia ul. Świętojańska 9, telefon 21-64-72 ■ ODDZIAŁ REDAKCJI W ELBLĄGU, ul. Grunwaldzka 31, tel. 20-95 ■ Pismo redaguje KOLEGIUM w składzie: J. Matuszkiewicz — redaktor naczelny, J. Królikowski — zastępca redaktora naczelnego, R. Bolduan — sekretarz redakcji, M. Truskolaska i Z. Truszkiewicz. Nakładem Gdańskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „PRASA" ■ Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i urzędy pocztowe ■ Skład i druk: Gdańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA" — Drukarnia. Zam. 1520. M-4.

Załoga jachtu „Euros", która jako pierwsza w świecie na jachcie bez silnika, pod żaglami przepłynęła 20. 7. 1970 r. cieśninę Pentland Firth między brzegami Szkocji a Orkadów. Jacht należący do KKS Brda w Bydgoszczy pokonał w ciągu 35 dni ponad 3 tys. mil. morskich i we środę wieczorem zawinął do Gdańska.

Fot. J. Uklejewski

Renta wyrównawcza w miejscu pracy

Bez fatygi i czekania

Od 1 września br. uspołecznione zakłady pracy, zatrudniające więcej niż 100 osób — obok innych świadczeń ubezpieczeniowych — będą wypłacać także inwalidzkie renty wyrównawcze. W ten sposób konsekwentnie zmierzamy do tego, aby wszelkie świadczenia wynikające ze stosunku pracy, docierały do uprawnionych w formie dla nich najdogodniejszej i w porze najbardziej odpowiedniej, nie narażając na dodatkową fatygę i wyczekiwanie.

WYRÓWNANIE DO 50 LUB 70 PROCENT WYSOKOŚCI RENTY

Jak wiemy, renty wyrównawcze stanowią różnicę między aktualnym zarobkiem inwalidy a tym, który był podstawą wymiaru renty inwalidzkiej. Jeśli inwalida pracuje, wówczas ma do wyboru: albo, nie zawieszając renty, ograniczyć swój zarobek do 750 złotych miesięcznie (w niektórych przypadkach do 1000 złotych), lub też pobierać rentę wyrównawczą. Warunkiem otrzymania tej ostatniej jest, by aktualne zarobki nie przekraczały 75 procent podstawy wymiaru renty, a suma wyrównania nie była wyższa od 50 proc. renty. W spółdzielniach inwalidzkich przysługuje dwuletni okres rehabilitacji. W tym czasie renta wyrównawcza może wynosić do 70 procent renty inwalidzkiej. Ten sam przywilej dotyczy inwalidów, zatrudnionych w specjalnych oddziałach przygotowania zawodowego w zakładzie macierzystym, albo innym, do którego zostali skierowani za zgodą organu prezydium rady narodowej. We wszystkich przypadkach renta wyrównawcza przysługuje pracującemu tak długo, jak długo trwa jego inwalidztwo, aż do osiągnięcia przez niego wieku emerytalnego i przejścia na emeryturę.

ZUS SZKOLI ZAKŁADOWYCH REFERENTÓW UBEZPIECZENIOWYCH

Jak zaawansowane są prace nad przekazaniem zakładom wypłaty rent wyrównawczych?

Obecnie odbywa się intensywne szkolenie zakładowych referentów ubezpieczeniowych w ich nowych obowiązkach. Pierwszą decyzję o wysokości renty wyrównawczej na podstawie wniosku przygotowanego przez zakład pracy wydaje ZUS. Następnie jednak, w miarę jak zmienia się wysokość zarobków, trzeba wnosić odpowiednie poprawki do kwoty renty — i tę czynność będzie odtąd musiał wykonywać sam pracodawca. Jeśli chodzi o inwalidów-robotników, należy liczyć się z tym, że każdy miesiąc może przynieść mu zmianę zarobku, co natychmiast musi znaleźć odbicie w wysokości renty wyrównawczej — płatnej z dołu do połowy następnego miesiąca. Wymagać to będzie od referentów ubezpieczeniowych stałej uwagi i dobrego opanowania zasad wyliczania tych rent. Niezależnie od aktualnie prowadzonego szkolenia, wszystkie ogniwa ZUS będą przez pewien czas — dopóki pracodawcy nie nabiorą wprawy — szczególnie wnikliwie kontrolowały przebieg wypłat.

Z KOMPLETOWANIEM WNIOSKÓW WCIĄŻ NIE NAJLEPIEJ

Przekazywanie uspołecznionym zakładom pracy obowiązku wypłaty świadczeń ubezpieczeniowych zaczęło się w 1948 roku — razem z ustanowieniem zasiłków rodzinnych. Następnie od 1950 r. uprawnieni otrzymują w miejscu pracy wszelkie zasiłki chorobowe, a obecnie dochodzi do tego wypłata rent wyrównawczych i wypadkowych. Jednocześnie ciąży na pracodawcach obowiązek kompletowania wniosków rentowych. Mimo ogromnych i wciąż ponawianych wysiłków ZUS, aby zakłady pracy robiły to jak najlepiej (szkolenie, instruktaż, kontrola) nadal słyszy się skargi pracowników na związaną z tym biurokratyczną mitręgę, zwłaszcza w mniejszych zakładach,

W maju br. ZUS wydał specjalny „numer" swego Dziennika Urzędowego, zawierający „Instrukcję w sprawie wykonywania przez uspołecznione zakłady pracy niektórych czynności z zakresu rent i emerytur". Zawarte w niej przepisy, omówienie, komentarz i przykłady po prostu prowadzą referenta ubezpieczeniowego za rękę od czynności do czynności. Instrukcja powinna więc być nieocenioną pomocą również przy obliczaniu wysokości rent wyrównawczych. Jeśli pracownik-inwalida będzie chciał zasięgnąć w tej sprawie dodatkowych wyjaśnień, służą mu nimi fachowi pracownicy oddziałów i inspektoratów ZUS oraz specjalnych punktów informacyjnych w prezydiach rad narodowych.

Irena FRĄCKOWIAK

Czuwają nad Żuławami

Było to w drugiej połowie lipca br. Jeżdżąc po Żuławach trafiłam — w Nowym Dworze Gdańskim — do siedziby Kierownictwa Grupy Robót Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Konserwacji i Eksploatacji Urządzeń Wodno - Melioracyjnych. Dzień był słotny i dzięki temu w lokalu biurowym zastałam zarówno kierownika **Tadeusza Glarczyńskiego,** jak i operatora koparko - spycharki melioracyjnej **Jana Gąskę.** Na skutek deszczu operator musiał niedawno przerwać swoją pracę w Bronowie, gdzie przy pomocy koparki KSH polskiej produkcji zajmował się zakładaniem przepustów wodnych na polnych przejazdach, wytyczanych na nowo w związku z wymianą i scalaniem gruntów.

— Mógłbym dzisiaj jeszcze sporo zrobić, żeby nie ten deszcz — mówi Jan Gąska. Maszynę mam świetną, sama odkopuje ziemię i nakłada automatycznie przepusty. Ale nie ma na niej kabiny ochronnej dla obsługującego i jak zacznie padać, człowiek długo nie wytrzyma, trzeba przerywać pracę. Dużo czasu przez to się marnuje.

Następnie dowiaduję się, że produkcję tych maszyn na krajowy rynek rozpoczęły od niedawna warszawskie zakłady im. L. Waryńskiego. Do Nowego Dworu trafiła jedna z pierwszych, jeszcze bez kabiny, ale następne pewnie ulepszą, a może i do tych pierwszych uda się dorobić daszki, „żeby się deszcz nie lał za kołnierz". Już od dawna produkowane przez tę fabrykę koparki melioracyjne „Waryński" nie ustępują zagranicznym. Część z nich wyposażona jest w pływaki. A ta ostatnia maszyna — KSH — jest szczególnie przydatna, bo ma zastosowanie wielostronne.

— Koparkę obsługuje u nas zwykle stale ten sam operator, który się nią opiekuje i wie „co ją boli". Bo z maszyną trzeba delikatnie, jak z kobietą...

W ferworze frapującej fachowców rozmowy na temat mechanizmów ledwie udaje mi się wtrącić zmieniające nieco temat pytania, dotyczące warunków pracy meliorantów. Jest to praca o specyficznym charakterze, często z dala od osiedli ludzkich i od wszelkich wygód cywilizacji, chcę zatem wiedzieć, jak taki tryb życia znoszą ludzie zmagający się nieustannie z przyrodą. Okazuje się, że znoszą różnie; mniej wytrwali po prostu zmieniają zawód, zostają najbardziej odporni na trudy, a często także... na samotność.

— Najgorzej jest z wyżywieniem. Wprawdzie jeśli w jednym miejscu pracuje większa grupa ludzi, można im dowozić posiłki w termosach. Ale ci, co pracują pojedynczo, albo po dwóch, muszą sobie radzić sami. Przeważnie każdy z nich ma motor i dojeżdża na obiad do najbliższej gospody. Tylko, że na to trzeba sporo czasu.

Nie mniej kłopotów bywa z zakwaterowaniem pracowników, zatrudnionych okresowo w miejscach oddalonych od ich domów. Czasem problem rozwiązuje tzw. wóz Drzymały, nieraz jednak trzeba szukać prywatnych kwater w pobliskich wsiach. Korzysta się z nich oczywiście odpłatnie w ramach delegacji służbowych, ale nie zawsze łatwo jest taką kwaterę znaleźć.

— Jednak dzisiejsze trudności w pracy, którą wykonuje się głównie przy pomocy maszyn, są można powiedzieć śmieszne w porównaniu z tymi, jakie bywały tu dawniej...

Do wspomnień zachęca siąpiący za oknem deszcz. Różne skutki przynosiły na tych terenach takie lipcowe deszcze jeśli popadały dłużej. A tuż po wojnie...

Kierownik T. Glarczyński rozpoczął pracę w melioracjach na terenie powiatu nowodworskiego w 1951 roku, kiedy to już na Żuławach działały wszystkie stacje pomp, dzięki którym ogromne połacie pól wyłoniły się z wody.

— Naszym zadaniem było m. in. podwyższenie rzędnych korony wałów wiślanych. To trwało do 1953 roku. Równocześnie stopniowo wchodziło się na poldery celem odmulania pozostałych cieków wodnych — kanałów głównych oraz rowów podstawowych i szczegółowych. Trzeba było szukać dla nich ujść, bądź tworzyć nowe. Kiedy przegradzaliśmy kanał Dublewski, podeszła nam niespodziewanie woda i zaczęła przerywać wał, przelewając się na polder. Stało się to o jedenastej w nocy. Na szczęście ktoś w porę zauważył. Szybko uruchomiliśmy żuraw i jeszcze w nocy zażegnaliśmy niebezpieczeństwo.

Na przełomie lipca i sierpnia 1962 r. Wisłą szła wielka woda. Z niepokojem śledzili ją nad brzegami pracownicy służby przeciwpowodziowej, do której w pierwszym rzędzie należą melioranci — konserwatorzy. Chodziło przede wszystkim o bezpieczeństwo Żuław, leżących poniżej poziomu morza i rzeki.

— W sierpniu, kiedy woda już opadała, w Czerwonych Budach, tam, gdzie kiedyś Niemcy przerwali wały, a my je potem dokładnie zasypaliśmy, nagle w rozmokłej ziemi zaczęły się tworzyć przesiąki. Zauważano to o dziesiątej rano, strach pomyśleć co by było, gdyby o dwie godziny później. Złożyliśmy tam 8 tysięcy worków z piaskiem. Gniotła je amfibia. Włączyliśmy na alarm syreny strażackie. Ze wsi Ostaszewo, Nowa Kościelna, Dworkowo i Żuławki zbiegło się paręset ludzi, z czym kto mógł, niektórzy pozostawiali konie na polu. Praca trwała dobę. Później w tym miejscu został przedłużony pas petryfikacyjny i od tej pory przesiąki już nie występowały...

W okresie, w którym odwiedziłam nowodworskich meliorantów — konserwatorów nie było na szczęście podobnych niebezpieczeństw, choć korytem pobliskiej Wisły zbliżała się z południa wysoka fala. Kierownictwo Grupy Robót troszczyło się o terminowe wykonanie planowych odmuleń podstawowych cieków i o systematyczne wykaszanie trzcin i traw zarastających uporczywie rowy melioracyjne. Te żmudne codzienne prace w równym stopniu jak czuwanie nad wiślanymi wałami przyczyniają się nie tylko do bezpieczeństwa, ale i do rozkwitu Żuław.

Teresa CHUDEK

Słabe wyniki połowów

Mimo penetrowania przez flotę gdyńskiego „Dalmoru" wszystkich łowisk atlantyckich, rybacy nie natrafiają na obfitość ryb. Przeciętna wydajność dobowa dla trawlera-przetwórni wynosiła w lipcu około 15 ton, a więc jest to **wynik bardzo słaby.** Przeważa dorsz. Najlepsze wyniki na łowiskach Nowej Funlandii osiągnęli w lipcu, rybacy „Pegaza" odławiając 643 tony ryb, dalej „Cariny" 640 ton, a na Morzu Barentsa „Libry" 513 ton. Spośród trawlerów burtowych najwięcej śledzi na Georges Bank złowili rybacy „Wałszy" 277 ton, „Brdy" 191 t., a na Morzu Północnym „Przemszy" — 150 ton. W rezultacie słabej wydajności, gdyński „Dalmor" planu połowów w miesiącu lipcu, nie wykonał.

Także wyniki połowowe pierwszych dni sierpnia nie są zachwycające, dobowa wydajność trawlerów-przetwórni waha się w granicach od 9 do 15 t. Obecnie 18 trawlerów-przetwórni „Dalmoru" poławia na łowiskach Nowej Funlandii, Labradoru, Georges Bank, Morzu Barentsa.

Pogorszyły się też wyniki rybaków - spółdzielców poławiających na Bałtyku. Po zamknięciu I półrocza sukcesem plan lipca nie został przez nich wykonany. Na zaplanowane 2418 ton, odłowiono 2273 tony ryb. Co ciekawsze, podczas gdy wyniki rybaków - spółdzielców wschodniego wybrzeża oceniono na zaledwie 88 proc., spółdzielcy zachodniego wybrzeża np. „Bałtyku" w Kołobrzegu osiągnęli 106 proc., a „Belony" w Dziwnowie 107 proc. planu połowów! Rybacy - spółdzielcy poławiali głównie śledzia bałtyckiego.

M. L.

Pływający sklep „Jaś" cieszy się dużym powodzeniem wśród turystów i wodniaków na jeziorach mazurskich.

N/z: po zakupach na brzegu Jeziora Nidzkiego.

CAF — Moroz

Mechaniczna sprzątaczka

Sprzątanie dużych pomieszczeń, jak np. hal produkcyjnych, sal wykładowych, biurowców, stołówek pracowniczych, hal sportowych itp. jest pracochłonnym i ciężkim zajęciem. W NRD postarano się o zmechanizowanie tych czynności. Opracowano mianowicie urządzenie do mycia i czyszczenia podłóg; **jest ono napędzane z własnych akumulatorów, co znacznie ułatwia operowanie urządzeniem, gdyż nie wlecze się za nim żaden kabel.** Pięć łatwo wymiennych kompletów szczotek wykonanych z miękkiego dederonu, włosia, a nawet stalowego drutu, umożliwia czyszczenie dowolnego rodzaju podłogi w sposób najbardziej racjonalny.

Nie tylko dla prawników

Zrzeszenie Prawników Polskich w Warszawie i w Katowicach, między innymi wydawnictwami popularyzującymi prawo, prowadzi szczególnie cenne dla prawników praktyków wszystkich zawodów a także jednostek gospodarki uspołecznionej i organów administracji wydawnictwo pn. „INFORMACJA PRAWNICZA". Wydawnictwo to ukazuje się co miesiąc w postaci zeszytów i zawiera najnowsze, jeszcze nigdzie nie ogłoszone orzeczenia Sądu Najwyższego w sprawach cywilnych i karnych, a także Głównej Komisji Arbitrażowej oraz niektórych sądów wojewódzkich i okręgowych komisji arbitrażowych.

Materiały zawarte w zeszytach „INFORMACJI PRAWNICZEJ" przydatne są zarówno dla celów szkoleniowych, jak i w codziennej pracy wszystkich, którzy mają do czynienia z zagadnieniami prawnymi.

Zeszyty „INFORMACJI PRAWNICZEJ" ukazują się w dwóch wersjach: cywilnej i karnej.

Prenumerata 12 zeszytów „INFORMACJI PRAWNICZEJ" jednej wersji wynosi zł 60 rocznie i prowadzona jest przez Wydział Wydawnictw i Szkolenia Zrzeszenia Prawników Polskich w Katowicach, ul. Andrzeja 16/18 (Sąd Wojewódzki).

XI Ogólnopolski Turniej »Czerwonej Róży«

Zrzeszenie Studentów Polskich — Klub Studentów Wybrzeża „Żak" w Gdańsku, ogłasza XI Ogólnopolski Turniej Poezji Społecznie Zaangażowanej o nagrodę „Czerwonej Róży". Turniej ma charakter otwarty i mogą w nim brać udział członkowie ZLP oraz poeci nie zrzeszeni.

Na turniej należy nadesłać trzy niepublikowane wiersze opatrzone godłem, w trzech kopiach maszynopisu, pod adresem Klub Studentów Wybrzeża „Żak" Gdańsk, ulica, Wały Jagiellońskie 1, z dopiskiem na kopercie: Turniej „Czerwonej Róży". Termin nadsyłania prac upływa z dniem 15 października 1970 r. (decyduje data stempla pocztowego). Wyroki feruje jury, które przyzna nagrodę „Czerwonej Róży" w wysokości 5000 zł oraz wyróżnienie pierwsze w wysokości 3000 zł i drugie w wysokości 2000 zł.

Wyniki turnieju zostaną ogłoszone w czasie Spotkań Jesiennych 1970 w KSW „Żak".

WITOLD POPRZĘCKI 82)

Pięć przed dwunastą

— Po przyjeździe Veilchena do nas — zapytałem gdy weszłaś — kogo widziałaś na ulicy?

— Schulbauera.

— Co robił?

— Rozglądał się, zajrzał do samochodu Koburga...

— Czyjego samochodu??? — przerwał Koenig.

— Hrabiego Schwede-Koburg juniora — potwierdziłem. — Mów dalej!

— ...i jak zobaczył, że samochód stoi pusty, biegiem ruszył na Invalidenstrasse i machał ręką, żeby złapać taksówkę.

— Dobrze! Opisz wejście Veilchena do naszego mieszkania...

Truda, patrząc w oczy Koeniga opowiadała szczegółowo, ale jak doszła do momentu uderzenia...

— ...i ja go tym tłuczkiem w głowę... a on się osunął i z ręki wypadł mu pistolet...

Generał ryknął śmiechem:

— Tłuczkiem od kartofli!!! Ha! ha! ha! Truda!!! Tłuczkiem od kartofli! Biedny będzie ten twój Heinz, jeżeli ty tak władasz tłuczkiem od kartofli!

Wytrzymaliśmy jakoś ten paroksyzm śmiechu naszego szefa, po czym złożyliśmy szczegółową relację z dalszych wypadków ubiegłego dnia. Truda wyszła. Nim skończyłem i przedłożyłem generałowi dowody rzeczowe znalezione w samochodzie, w kieszeniach Veilchena i Koburga — na biurku generała warknął telefon:

— Słucham, Koenig. Ajtla! tak... tak... nieostrożność??? Ee... chyba nie. Jeżeli by pan zechciał, panie kolego, odwiedzić mnie, to tu leżą u mnie na biurku dowody rzeczowe nie nasuwające żadnych wątpliwości. Tak... Oczywiście. Ajtla!

Odłożywszy słuchawkę — Koenig sapnął rozwścieczony:

—Psiakrew! Już pierwsza interwencja!

— W sprawie Koburga? — zapytałem?

— Nie!!! — ryknął. — W sprawie Veilchena!!! Ja im wypuszczę Veilchena, ja im pokażę „pomyłkę", ja im dam „nieostrożność"! Co ci mam dać za tę sprawę, Heinz? Mów szczerze: order, awans czy gotówkę?

— Panie generale, nie mogę sięgać po nagrodę, bo sprawa nie jest skończona. Poproszę o delegację do Oranienburga i trzy karty zwolnienia: Adalbert Heinkel i... dwaj nie wiem jak figurują w rejestrze.

— Dobrze! Truda wyda ci, co potrzebne i zgłoś się do Werndella, żeby wam obojgu wydał broń i amunicję. Przecież można skonać ze śmiechu: pracownik Abwehry walczy tłuczkiem do kartofli.

— Nasze przepisy, panie generale, nie przewidują...

— Przepisy, to ja! — przerwał generał. — A jak mi ktokolwiek z was słówko piśnie o tym tłuczku do kartofli, to go ze skóry obedrę! Rozejść się!

Mnie generał podał rękę i uśmiechnął się, zatrzymując, aż wszyscy wyszli:

— Co słychać poza tym?

— Dziś umówiliśmy się do urzędnika stanu cywilnego gminy Mitte...

— Dobrze! A zwolnienie kiedy chcesz?

— Jak tylko będzie potrzebne, zgłoszę się do pana generała, ale... najpierw sprawa „gm", a później sprawy osobiste.

— No proszę! Ja się nie omyliłem co do ciebie! Namyśl się tylko dobrze, co dla ciebie lepsze: order, awans czy gotówka?

Strzeliłem obcasami i wyszedłem. Truda, blada i przerażona wręczyła mi blankiety z podpisem Koeniga i pieczęcią Abwehry, ale gdy przez chwilę zostaliśmy sami, szepnęła:

Uważaj na siebie! Ten telefon był z kancelarii Himmlera!

— Uspokój się! Nie denerwuj się! Ktokolwiek ma jeszcze zamiar mordować Niemców w Berlinie musi zostać zlikwidowany, choćby to był właśnie on. Zrozum! Przecież ty jesteś Niemka i ja jestem Niemiec i ja czy ty mamy ginąć, bo taka jest chorobliwa fantazja jakiegoś zboczeńca?

Do kancelarii ktoś zapukał, pocałowałem Trudę, żeby jej dodać odwagi i skierowałem się ku drzwiom.

Wszedł Strohmayer.

— Co ja mam robić Truda — mówił skrzywiony — jemu coś cieknie z głowy... stół zapaprany, tfu! nie będę jadł obiadu!

— Chodź ze mną, Werner — powiedziałem — pomogę ci, bo idę jeszcze do Werndella.

Widok był rzeczywiście obrzydliwy: wylot pocisku oderwał kawałek kości czaszkowej i przez taką dziurę wyciekała na stół szara masa mózgowa, która już utworzyła dużą kałużę...

I do tego okliwy odór krwi i prochu...

— Weź go za nogi, ja za ręce, ułożymy go na podłodze nim zesztywnieje!

(c. d. n.)

Skutki „wysokiej" gry

Niecodzienną kąpiel musiał odbyć jeden z miłośników tenisa. Podczas gry na kortach we Wrzeszczu wysoko odbita piłka wypadła poza ogrodzenie trafiając do pobliskiego stawu-bajorka. By ją wydobyć trzeba było się solidnie pogimnastykować.

Fot. Ewa Korczak

I stary mebel może być pożyteczny...

Ktoś zmienia mieszkanie, ktoś inny otrzymał nowe w spółdzielni. Musi, lub chciałby przy tej okazji wymienić swoje meble, coś sprzedać, coś kupić.

Warto zatem wiedzieć, że w takim przypadku z pomocą przychodzą NADMORSKIE ZAKŁADY USŁUG MEBLARSKICH, które — jako spółdzielnia pracy — świadczą dla ludności usługi nie tylko w zakresie stolarstwa, tapicerstwa, dekoratorstwa, lecz i prowadzą skup oraz sprzedaż używanych mebli. Wśród 20 punktów usługowych na terenie trójmiasta 2 w Gdańsku i Gdyni zajmują się skupem i sprzedażą mebli.

Punkty te kupują w zasadzie wszystkie meble, które po renowacji we własnych warsztatach, wystawione są następnie do sprzedaży. I tu sprawa jest prosta — klient wybiera sobie mebel, płaci i zabiera.

A jakie zasady obowiązują przy skupie mebli od posiadaczy? Po zgłoszeniu w punkcie, rzeczoznawca udaje się pod wskazany adres, szacuje każdy mebel, po czym właściciel dostarcza go do skupu i po 3 dniach otrzymuje należność. Nie zawsze jednak punkt może od razu dokonać skupu. Np. lokal handlowy (podobnie jak i warsztaty) przy ul. Chmielnej 95 w Gdańsku jest mały, toteż ciasno tu i nie można wstawić dodatkowych mebli, dopóki nie sprzeda się części tego, co już zgromadzono. Zdarza się zatem, że na przeprowadzenie transakcji trzeba poczekać niekiedy nawet kilkanaście dni.

Kto najczęściej kupuje w punkcie meble? — pytamy kierownika placówki NZUM w Gdańsku, ALEKSANDRA ZIENKIEWICZA?

— Klienci mniej zamożni i to niemal z całego województwa. Na ogół jednak istnieje zapotrzebowanie na meble nowsze, klienci są pod tym względem dość wymagający. Dlatego też skupując meble bierzemy pod uwagę stan zużycia mebla, jego zniszczenie, przydatność, a także okres wyprodukowania. Ludzie natomiast chętnie oferują do sprzedaży np. łóżka, stoły okrągłe, czy meble z okresu przedwojennego (stare, ciężkie, rzeźbione) — na które nie ma wielu chętnych. Nasi klienci poszukują wprawdzie mebli używanych, bo są tańsze, ale chcą, by były one względnie nieduże i w miarę nowoczesne, co jest uzasadnione małym metrażem obecnych mieszkań. Stąd przy kupnie musimy zachowywać ostrożność, by nie narazić placówki na straty.

— Ile wynoszą miesięczne obroty gdańskiej placówki?

— Średnio około 100 tys. zł, ale są okresy lepsze i gorsze. Na skup i sprzedaż w dużej mierze mają wpływ warunki atmosferyczne — gdy jest pogoda mamy więcej klientów i więcej oferujących kupno używanych mebli. Zrozumiałe, że skup określony jest zbytem. Jedno bowiem uzależnia drugie.

W sumie **placówka spółdzielni spełnia pożyteczną rolę. Pozwala ludziom na wyzbycie się i to na dogodnych warunkach mebli, które są im już niepotrzebne, innym natomiast, za stosunkowo niskie ceny, nabycie sprzętów domowych niezbędnych do umeblowania mieszkania, czy też uzupełnienia wyposażenia** (np. stolik pod telewizor, radio, biureczko itd.). Dlatego też, by działalność usługowa tej placówki mogła się bardziej rozwijać, może **należałoby nawet pomyśleć o zmianie lokalu, lub jego powiększeniu,** chociażby poprzez dobudowanie od strony podwórza jakiegoś pawilonu - magazynu. Placówka NZUM jest bowiem w pewnym sensie dogodniejsza dla klientów, niż komis przy ul. Szerokiej w Gdańsku, który nie prowadzi skupu, lecz tylko przyjmuje meble w „depozyt" i nie przeprowadza żadnych napraw.

Ot.

HALO TU 31-45-17 Wczasowicze i turyści sygnalizują

● **Jak zwykle większość uwag naszych wczasowiczów dotyczy wyżywienia. P. Irena Cz. z Warszawy słusznie oburza się na bufet w Brzeźnie (na plaży płatnej) odmawiający szklanki herbaty a oferujący kawę i piwo. Czy naprawdę dlatego nie można dostać herbaty, że jest tańsza od kawy?**

● **Kierownictwo obozu wędrownego z Technikum Górniczego w Krakowie wyraża podziękowanie za szybką i kulturalną obsługę oraz życzliwy stosunek do młodzieży w „Nadmorskiej" (Sopot). Mieszkanka Warszawy p. B. Ż. chwali uprzejmą obsługę w barze kawowym „Balbinka" w Gdyni.**

● **Turysta z Wrocławia spędzający wakacje w Sopocie chwali sopockie sklepy za ich wystrój, czystość, dobre zaopatrzenie, ale dziwi się projektantom, że zapomnieli o... wentylacji (jak np. w „Delikatesach") co nie jest zgodne z bihp. Praca sprzedawców w tych warunkach, zwłaszcza przy upale letnim jest b. ciężka.**

● **Przy łazienkach Południowych w Sopocie nie ma parkingu, a miejsca jest dosyć, oby tylko gospodarze pamiętali i o tym, że samochody lubią stać w cieniu — sygnalizuje turysta z Wrzeszcza.**

● **Spędzając urlop w Orłowie zetknąłem się z problemem zaopatrzenia sklepów spożywczych i mam wiele zastrzeżeń. W SAM-ie na pl. Górnośląskim i w pobliskim sklepie nr 11 brak często podstawowych artykułów, jak np. chleba, masła, wędlin, nie mówiąc już o kawie czy wyrobach garmażu — informuje mgr Tadeusz W.**

● **P. Janusz Hr. z Katowic przeszedłszy się po Drodze Królewskiej wstąpił m. in. do „Bombonierki" przy Długim Targu i zwraca uwagę na nie zbyt uprzejmą obsługę oraz na zaniedbanie sklepu nie licujące z nazwą. Ponadto rażą go nieestetyczne neony; m. in. przy sklepie z bielizną damską (róg ul. Tkackiej) i nad sklepem z kosmetykami przy Długim Targu.**

Dziękujemy za uwagi, przypominamy, że uwagi wczasowiczów przyjmujemy telefonicznie w godz. 10—12 oraz listownie na adres: Gdańsk, Targ Drzewny 3/7 „Wczasowicze i turyści sygnalizują".

O tym wiedzieć warto

Dziś w Klubie „Żak" o gdz. 19 — wieczorek taneczny. O godzinie 23 Kabaret „To-Tu" zaprasza na spektakl „Króla Ojca".

Są jeszcze wolne miejsca w pomaturalnym Studium Ekonomicznym w Sopocie. Zapisy na I semestr trwają w godz. 16—18 w sekretariacie w Sopocie, przy ul. Ks. Pomorskich. Tel. 51-17-36.

Interesujące obserwacje

Wzorem lat ubiegłych, także i w tym roku Gdyńska Stacja Astronomiczna przy miejscowym Oddziale Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii organizuje w ramach działalności popularyzatorskiej publiczne pokazy ciał niebieskich.

Tegoroczne imprezy odbywać się będą w sierpniu w każdą pogodną środę i piątek w godzinach od 20.30 do 23 lub nawet do późnych godzin nocnych w placówce obserwacyjnej **w Oliwie, ul. Zwycięzców 13 (róg Mściwoja).** Demonstratorem jest W. Sędzielowski.

Przez teleskop zobaczyć będzie można największą planetę układu słonecznego Jowisza z układem 12 księżyców, odległego Saturna z kolorowymi pierścieniami wokół spłaszczonego szybką rotacją globu, piękne, barwne systemy gwiezdne, dalekie galaktyki, mgławice pyłu gwiezdnego i inne interesujące obiekty Wszechświata.

Uzupełnieniem obserwacji będą dokładne objaśnienia i ulotki oraz okazyjne egzemplarze miesięcznika — „Urania" — bogato ilustrowanego organu PTMA. Szczególne zainteresowanie powinien wzbudzić Księżyc z kraterami, łańcuchami górskimi i szczelinami tektonicznymi na powierzchni.

Serdecznie zapraszamy!

Nowa szkoła w Gdyni

W Gdyni-Chyloni, w osiedlu przy ul. Gniewskiej trwają jeszcze prace przy budowie nowej szkoły podstawowej. Budynek szkolny o 18 izbach lekcyjnych posiada dużo miejsca na cele rekreacyjne, obszerne halle i salę gimnastyczną nadającą się z powodzeniem nawet na zawody sportowe.

Wykonawca: Gdyńskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego przyspiesza z dnia na dzień tempo robót pragnąc przedterminowo przekazać obiekt do użytku. Może nawet uda się zakończyć prace na początku nowego roku szkolnego.

(J)

Otwarcie w przyszłym tygodniu

W przyszłym tygodniu, po długiej przerwie, znów zacznie handlować SAM przy ul. Podwale Staromiejskie w Gdańsku. Roboty remontowe poprzedzone drobiazgowym remanentem ciągnęły się sporo czasu, gdyż pożar, który wybuchł w sklepie przed kilku miesiącami spowodował niemałe zniczenia. Wiele towaru uległo zepsuciu, resztę poddano analizie w stacji sanitarno - epidemiologicznej. Tam bowiem ostatecznie zdecydowano co jeszcze nadaje się do sprzedaży, a co należy zapisać na straty.

Dopiero po tych procedurach rozpoczęły się roboty remontowe, polegające nie tylko na naprawie szkód (m. innymi trzeba było przeprowadzić nową instalację elektryczną i wstawić nowe urządzenia na zapleczu), ale również na modernizacji wnętrza sali sprzedażnej.

Zabiegi remontowo-modernizacyjne wyszły na dobre sklepowi, który swoim niewygodnym rozmieszczeniem stoisk wzbudzał zastrzeżenia klientów. Obecnie w SAM-ie przy Podwalu Staromiejskim lepiej się będzie kupować i sprzedawać, bowiem otworzy się drugie wejście (bliżej ul. Kowalskiej) i ustawi dodatkowe kasy. Nowe kierownictwo SAM-u jak i dyrekcja MHD Artykułami Spożywczymi Gdańsk-Śródmieście obiecują dbać o dobre zaopatrzenie sklepu i sprawną obsługę klientów.

Przy okazji informujemy, że w tym roku wymienione wyżej przedsiębiorstwo przekazało już do użytku dwie nowoczesne placówki handlowe w osiedlu mieszkaniowym **w Brzeźnie,** a w najbliższych dniach otworzy następną, przy ul. **Dyrekcyjnej w Gdańsku** (w nowym budynku).

Jar

Czy znamy przepisy przeciwpożarowe?

Od środy, w Sopocie odbywają się imprezy popularyzujące podstawowe zasady bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Część artystyczną wypełnia znany nie tylko w bratniej Czechosłowacji zespół estradowy RADIA i TELEWIZJI CSRS pod kierownictwem Vaclava KUCZERY.

W nowym i atrakcyjnym programie przewidziano dla publiczności quiz o tematyce przeciwpożarowej. Uczestnicy quizu mają szanse nie tylko zdobycia cennych nagród rzeczowych, ale także zakwalifikować się do rozgrywek finałowych (te odbędą się w terminie późniejszym) i przy odrobinie szczęścia — stać się posiadaczami książeczek PKO z wcale pokaźnymi wkładami.

Warto dodać, że organizatorami tych pożytecznych imprez są: Zarząd Okręgu Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, Wojewódzka Komenda SP, Miejska Komenda SP i Estrada Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze. Program prowadzi Lidia Pokorzanka. Początek imprez o godz. 18 i 20. Miejsce — Teatr Letni do 8 bm. włącznie.

K. SZ.

Premia za „oszczędność"

WIELU jest amatorów łatwego wzbogacenia się. Świadczą o tym choćby cotygodniowe wpływy Toto-Lotka, czy też liczne rzesze „miłośników koni" oblegających kasy totalizatora na torze wyścigowym. Nie wszyscy jednak potrafią cierpliwie czekać aż się los do nich uśmiechnie. Szukają sposobów gwarantujących szybszy sukses. Epilog ich poczynań rozgrywany jest przeważnie na ławie sądowej.

Tak też było w przypadku Janiny J. i Aleksandra B., którzy oskarżeni o sfałszowanie książeczki oszczędnościowej PKO odpowiadali przed Sądem Powiatowym w Gdańsku.

30-letnia Janina J. po odejściu od męża założyła w PKO w Tczewie książeczkę oszczędnościową, na którą wpłaciła 500 zł, ale ta skromna suma wystarczyła na krótko nigdzie nie pracującej kobiecie. Toteż ucieszyła się spotkawszy któregoś dnia swego starego przyjaciela Aleksandra B. Efektem ich rozmowy było wspólne wpisanie fikcyjnych wpłat na kwotę 2600 zł do książeczki Janiny J. Z tak spreparowaną książeczką udała się ona do UPT 25 w Gdańsku. Pierwsza próba była udana, kasjerka nie zauważyła, że pieczątki są sfałszowane i wypłaciła 1500 zł. Wystarczyło to dobranej parze akurat na podróż do Warszawy i zabawę w jednym ze stołecznych lokali gastronomicznych. Zachęcona sukcesem Janina J. udała się następnie do UPT w Pruszkowie, by podjąć następną wypłatę. Kasjerka była jednak bardziej spostrzegawcza i oszustce powinęła się noga.

Sąd Powiatowy w Gdańsku uznał obydwoje oskarżonych winnymi i skazał Janinę J. na 1 rok więzienia i 2 tys. zł grzywny. Karę więzienia warunkowo zawiesił na 4 lata zobowiązując jednocześnie oskarżoną do podjęcia pracy zarobkowej. 28-letniego Aleksandra B., który po raz pierwszy zetknął się z wymiarem sprawiedliwości w wieku lat 15 i przesiedział już od tego czasu w więzieniu 9 lat, sąd potraktował jako recydywistę (był już skazany za przestępstwo tego samego rodzaju) i wymierzył mu karę 2 lat więzienia i 3 tys. zł grzywny, a także ustanowił nadzór ochronny na okres lat trzech. Ponadto oszuści muszą oczywiście zwrócić PKO wyłudzone 1500 zł.

(stpź)

Dlaczego nie ma „małej czarnej"

Niejednokrotnie już staraliśmy się przekonać gastronomię, że istnieje potrzeba wprowadzenia w kawiarniach trójmiasta „małej czarnej". Niestety — bez skutków.

Gdy kawa podrożała zdawało się, że gastronomia pójdzie na rękę swoim klientom. Nic podobnego! Nawet zmniejszenie się konsumpcji kawy nie zachęciło gastronomii do podawania mniejszych, a więc tańszych porcji. Obsługa niektórych kawiarń jest głucha na prośby klienta o „małą", przynosi „średnią" kawę i nawet tego nie stara się wytłumaczyć. Klient zżyma się zmuszony do większej porcji, która np. w kawiarni gdańskiego „Monopolu" (właśnie ta obowiązkowa „średnia") kosztuje (ze śmietanką) 9 złotych 10 groszy!

A może jednak GZG wyjaśnią swe opory w podawaniu „małej czarnej"?

M. L.

Jarema Stępowski w recitalu piosenki

Jarema Stępowski artysta teatru i estrady, laureat licznych nagród, m. in. nagrody m. Warszawy 1970 r., „Srebrnej Maski" TV 1968 r., radiowej nagrody „Zielonej Papugi" w 1968 r. oraz „Złotych Płyt" — 1968 i 1969 r. wystąpi wraz z Niną Urbano, Anną Kareńską i Mają Walińską w dniach 7—9 bm. o godz. 20 w sali Opery Bałtyckiej we Wrzeszczu.

Bilety rozprowadzają oddziały „Orbisu" w trójmieście oraz kasy kin i teatru dwie godziny przed imprezą, jak również kasa na molo.

To i owo

KOLONIJNA PIOSNECZKA!

W poniedziałek rankiem wsiadła do kolejki elektrycznej w Gdyni rozbisurmaniona grupka kolonijna chłopców. Najpierw sobie chłopaczki powrzeszczały, a później zaczęły śpiewać „na głosy". Słuchałam nieuważnie, gdy nagle... rumieniec „okrasił me oblicze", a współpasażerowie, zaobserwowałam, z zażenowania zaczęli głowy opuszczać.

13—14-latki śpiewały pełnym głosem: „Gdy jedziemy na wycieczkę, zabieramy panieneczkę..." (dalszy ciąg był niecenzuralny!).

Nie zdradzając skąd pochodziła grupa chłopców, zwracamy się do opiekunów kolonii o zastosowanie troskliwszej selekcji tekstów piosenek dla nieletnich.

M. L.

NIE ZMIENIAĆ PŁCI

Tablica informacyjna, wywieszona na parterze budynku WKZZ, służy jak i w innych urzędach, instytucjach itp., za potrzebny interesantom drogowskaz. Pochwalamy, gorąco protestując wszakże przeciw zmienianiu płci Wojewódzkiemu Inspektorowi Pracy. Ogólnie szanowany ten obywatel jest, jak nam wiadomo, osobnikiem płci męskiej, a na tablicy tej czytamy: **Wojewódzka Inspektor Pracy!** Nie zmieniać człowiekowi płci na siłę!

ir.

Wojciech Młynarski śpiewa na Wybrzeżu

Wojciech MŁYNARSKI, znakomity autor i wykonawca piosenek wystąpi na Wybrzeżu 9 i 10 bm. o godz. 19.30 w sali Teatru Letniego w Sopocie.

Piosenkarzowi Wojciechowi MŁYNARSKIEMU akompaniuje trio Adama MATYSZKIEWICZA.

Smiało i Szczerze

Dziwne praktyki

W okienku na dworcu PKS w Gdańsku widnieje informacja, że z dniem 15 lipca przedsprzedaż biletów autobusowych przejęła placówka „ORBISU" we Wrzeszczu. Tu jednak okazuje się, że „sprzedaż biletów na dzień następny odbywa się tylko do godz. 12", a więc w okresie, kiedy wszyscy pracujemy. Poprzednio przedsprzedaż trwała do godz. 17.

Dla kogo więc jest to „udogodnienie"?

WALERIAN KOZŁOWSKI

Sprzedaż biletów okresowych

Z dniem 11 sierpnia br. sprzedaż biletów okresowych na przejazdy środkami komunikacji masowej WPK GG odbywać się będzie w nowym lokalu w Gdyni przy ul. Śląskiej 51.

W związku z przeprowadzką wstrzymuje się sprzedaż biletów okresowych w dniu 10 bm. na terenie Gdyni

Teatry

GDAŃSK — Opera, Recital J. Stępowskiego, g. 20; **Teatr Wielki,** Ulisses, g. 19.30; **SOPOT — Opera Leśna,** Warszawski Teatr Syrena, g. 20; **Teatr Kameralny,** Żołnierz królowej Madagaskaru, g. 19.30; **Teatr Letni,** Zespół estradowy Kuczery z CSRS, g. 18 i 20; **GDYNIA — Muzyczny,** Moulin Rouge, godz. 19.15.

Kina

GDAŃSK — Leningrad, Zabójcy, USA, od 18 l., g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20; **Kameralne,** Największe widowisko świata, USA, od 11 l., g. 15; Księżniczka, szwedz., od 18 l., g. 18, 20; **Kosmos,** Powrót rewolwerowca, USA, od 14 l., g. 16, 18, 20; **Drukarz,** Kasia Ballou, USA, od 16 l., g. 17, 19; **Piast,** Winnetou wśród sępów, NRF, od 11 l., g. 15.30, 17.45, 20; **Motława,** Zawodowcy, USA, od 14 l., g. 15.30, 17.45, 20; **Gedania,** Ostatni Mohikanin, NRF, od 11 l., g. 10; Jak rozpętałem II wojnę światową II i III cz., pol., od 14 l., g. 16, 19; **Przyjaźń,** Kleopatra, USA, od 14 l., g. 18; **Wrzos,** Chłopcy z placu broni, węg., od 11 l., g. 10, 12; Jak rozpętałem II wojnę światową, II i III cz., pol., od 14 l., g. 16, 19; **Żak,** Łowcy skalpów, USA, od 16 l., g. 16, 18; **WRZESZCZ — Znicz,** Bitwa o Anglię, ang., od 14 l., g. 15.15, 17.45, 20.15; **Bajka,** Dwaj z Teksasu, USA, od 11 l., g. 10, 12.30; Łowcy skalpów, USA, od 16 l., g. 15, 17.30, 20; **Tramwajarz,** Rzeka Czerwona, USA, od 11 l., g. 15.30; Major Dunde, USA, od 14 l., g. 18, 20; Zawisza, Jak rozpętałem II wojnę światową, I cz., pol., od 14 l., g. 17, 19.15; **NOWY PORT — 1 Maja,** Szczęśliwy Aleksander, fr., od 14 l., g. 16, 18, 20; **OLIWA — Delfin,** Album polski, pol., od 14 l., g. 16, 19.

SOPOT — Polonia, Białe wilki, NRD, od 10 l., g. 11, 13.15, 15.30, 17.45, 20; **Letnie,** Rozbójnicy sycylijscy, wł., od 14 l., g. 20.30.

GDYNIA — Warszawa, Ruchomy cel, USA, od 16 l., g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20; **Atlantic —** Miłość Elwiry Madigan, szwedz., od 16 l., g. 15.30, 20; Grek Zorba, USA, od 16 l., g. 17.15; **Goplana —** Wikingowie, USA, od 14 l., g. 10, 12.30; Nie drażnić cioci Leontyny, fr., od 16 l., g. 15, 17.30, 20; **ORŁOWO — Neptun —** Milion lat przed naszą erą, ang., od 12 l., g. 16, 18; Kronika rodzinna, wł., od 16 l., g. 20; **OBŁUŻE — Marynarz,** Album polski, pol., od 14 l., g. 17, 19.30. **GRABÓWEK — Fala,** Dwoje na drodze, USA, od 16 l., g. 15.30, 17.45, 20; **CHYLONIA — Promień,** Awantura o Basię, pol., od 7 l., g. 16; Powiększenie, ang., od 18 l., g. 18, 20; **RUMIA — Aurora,** Znaki na drodze, pol., od 14 l., g. 18, 20; **MAŁY KACK — Jagienka,** Winnetou, jug., od 11 l., g. 17; Szaleniec z IV laboratorium, fr., od 14 l., g. 17, 19; **OKSYWIE — Mewa,** Przystanek autobusowy, USA, od 14 l., g. 19. **WITOMINO — Iskra,** niecz.

Apteki

GDAŃSK — apt. nr 78, ul. Kartuska 17; **WRZESZCZ —** apt. nr 81, al. Grunwaldzka 30/32; **OLIWA —** apt. nr 103, ul. Szczecińska 23; **SOPOT —** apt. nr 76, ul. 20 Października 661; **GDYNIA —** apt. nr 64, al. Zwycięstwa 1 (Wzgórze Nowotki); apt. nr 10, ul. Czerwonych Kosynierów 137.

STAŁE DYŻURY PEŁNIĄ — GDAŃSK — apt. nr 88, al. Zwycięstwa 49; **STOGI —** apteka nr 60, ul. Hoża 12; **ORUNIA —** apt. nr 21, ul. Jedności Robotniczej 111; **ORŁOWO —** apt. nr 20, ul. Bohaterów Stalingradu 66.

Ostry dyżur pełni Szpital Wojewódzki w Gdańsku.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerycznych w Gdańsku, ul. Długa 84/85 czynna całą dobę.

Radio

LOKALNE:

7.17 Poranny dziennik Wybrzeża, 7.27 Piosenka dnia — Gdańsk, 7.50 Zespoły, soliści, piosenkarze, 12.30 Interweniujemy, 12.40 Bedeker Skandynawski, 13.00 Tygodnik wiejski, 13.25 Porady Agrochemu, 13.30 Gra kwartet smyczkowy im. Łysenki — Szczecin, 16.05 Radioreklama — Gdańsk, 16.15 Z cyklu: Ludzie i cienie, 16.35 Muzyka operowa, 17.00 Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.15 Sprawy do załatwienia, 17.25 Szczecińskie popołudnie.

OGÓLNOPOLSKIE:

9.30 Wiadomości i stan pogody, 9.35 Z życia Zw. Radz., 9.55 Koncert Orkiestry Mandolinistów Rozgł. Łódz. PR, 10.25 Droga do tańca, 10.45 Soliści z orkiestrą, 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej — Kraków, 12.05 Stan pogody i poł. wyd. mag. „Z kraju i ze świata", 13.40 Puste wzgórze, 14.00 Wiadomości, 14.05 Studio Wczasowe — aud. rozr., 15.00 Koncert Chóru Rozgłośni Wrocławskiej PR p/d Stanisława Krukowskiego — pieśni chóralne Jana Galla, 15.20 W różnych rytmach, 15.30 Warszawski pamiętnik muzyczny, 16.00 Wiadomości, 18.20 Sonda — mag. ekon.-społ., 19.00 Echa dnia, 19.15 Uniwersytet Radiowy, 19.26 Mongolska muzyka ludowa, 20.24 Dyskusja literacka — w przerwie koncertu, 20.44 d.c. koncertu, 21.27 Wiersze M. Reja, 21.37 Muzyka taneczna, 22.00 Magazyn „Z k raju i ze świata" i stan pogody, 22.27 Wiadomości sportowe, 22.30 Magazyn Polskiej Federacji Jazzowej, 23.00 Muzyka taneczna, 23.50 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM III

17.00 Program wieczoru, 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi, 17.30 Działa Nawarony — odc. 14 pow. Alistaire'a MacLeana, 17.40 Wytwórnia Electrecord poleca, 18.00 Ekspresem przez świat, 18.05 Zebra — magazyn motoryzacyjny, 18.25 Z naszej taśmoteki, 19.00 Co wieczór pow. wyd. dźwięk. — Łuk triumfalny — odc. 2, 19.30 Kwadrans dla zespołu Terno, 19.45 Mini-max — wydanie dla fonoamatorów, 20.05 Szlachetne zdrowie — aud. Stefana Popoffa, 20.20 Sałatka po włosku, 20.45 Piosenka z efektem, 20.55 W cieniu przeboju, 21.15 Moja przygoda z archeologią, 21.50 Suita tygodnia — Edward Grieg — Arlezjanka, 22.00 Fakty dnia, 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Del Shannon, 22.15 Trzy kwadranse jazzu, 23.00 Liryka francuska — Paul Elnard, 23.06 Koncert tylko dla melomanów, 23.45 Program na sobotę.

Telewizja

10.00 „Popioły" — film fab. prod. polskiej od lat 16. Reż. Andrzej Wajda (cz. I), 16.45 Program dnia, 16.50 DTV, 17.00 Teleferie: — „Wysoka fala" — film z serii: „Czterej pancerni i pies" — Klub Pancernych, 18.30 TV Kurier Mazowiecki, 18.45 Wszechnica TV: z cyklu: Nasi uczeni — prof. dr Arkadiusz Piekara, 19.20 Dobranoc „O rozbójniku Rumcajsie", 19.30 DTV, 20.00 „Beczułka" — nowela filmowa produkcji francuskiej, 20.30 „Kraj" — magazyn społeczno-polityczny, 21.10 Kino Interesujących Filmów „Popioły" — film fab. prod. polskiej od lat 16. Reżyseria — Andrzej Wajda. W rolach głównych: Daniel Olbrychski, Bogusław Kierc, Beata Tyszkiewicz, Władysław Hańcza (cz. II), 23.15 DTV, 23.30 Program na jutro.